



Sygn. akt II KK 46/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski

SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)

Protokolant Elżbieta Wawer

w sprawie R. A. M.

skazanego z art. 107 § 1 k.k.s. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 maja 2020 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W..

z dnia 13 września 2019 r., sygn. akt X Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 26 lutego 2019 r., sygn. akt IV K (...)

I. uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. postępowanie karne wobec oskarżonego umarza, a kosztami procesu obciąża Skarb Państwa;

II. zarządza zwrot oskarżonemu uiszczonej opłaty od kasacji w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2019 r. sygn. akt IV K (...) Sąd Rejonowy w W. uznał oskarżonego R. A. M. za winnego przestępstwa skarbowego z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 2 § 2 k.k.s. w brzmieniu ustawy obowiązującym w dniu 23 kwietnia 2015 r. i za to na podstawie art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 2 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na kwotę 100 zł. Wyrok zawierał także orzeczenia o dowodach rzeczowych (pkt II i III) oraz o kosztach procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżając wyrok w całości postawił szereg zarzutów, w tym – w pkt 1 apelacji – zarzut naruszenia art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. *„poprzez wszczęcie, przeprowadzenie i wydanie wyroku w niniejszej sprawie, mimo iż akt oskarżenia został wniesiony przez Urząd Celny I w W., mimo iż dochodzenie w niniejszej sprawie trwało dłużej niż 6 miesięcy, co sprawia, że akt oskarżenia powinien zostać zatwierdzony przez prokuratora i wniesiony przez prokuratora, co powoduje, że postępowanie zostało przeprowadzone mimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, co jednocześnie stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.”* W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie wyroku i umorzenie postępowania, a nadto złożone zostały wnioski alternatywne.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 13 września 2019 r. sygn. akt X Ka (...) zaskarżony wyrok utrzymał w mocy oraz obciążył oskarżonego kosztami sądowymi postępowania odwoławczego.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. W kasacji zostały postawione trzy zarzuty, przy czym pierwszy z nich został sformułowany w następujący sposób:

„1. Rażąco naruszenie przepisów postępowania, które powinno być brane przez Sąd pod uwagę z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. polegające na utrzymaniu w mocy wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 26 lutego 2019 r. sygnatura akt IV K (...) mimo, iż w niniejszej sprawie występowała

negatywna przesłania procesowa albowiem akt oskarżenia został wniesiony przez Urząd Celny I w W. (obecnie (...) Urząd Celno-Skarbowy), mimo iż dochodzenie w niniejszej sprawie trwało dłużej niż 6 miesięcy, co sprawia, że akt oskarżenia powinien zostać zatwierdzony przez prokuratora i wniesiony przez prokuratora, co powoduje, że postępowanie zostało przeprowadzone mimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, co jednocześnie stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.”

W kasacji postawiono także inne zarzuty, które oparte były na naruszeniu przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. (zarzuty w pkt 2 i 3), przy czym zarzuty te dotyczyły nierzetelnego rozważenia zarzutów apelacji opartych na wadliwych ustaleniach faktycznych i rażącej surowości orzeczonej kary grzywny.

W konkluzji skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku sądu I instancji i umorzenie postępowania, względnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pisemnym stanowisku co do kasacji prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przedmiotem rozważań merytorycznych może być tylko pierwszy zarzut kasacji, tj. zarzut zaistnienia w toku procedowania uchybienia mającego postać bezwzględnego powodu odwoławczego z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Pozostałe zarzuty nie są dopuszczalne, skoro prawomocnie orzeczono karę grzywny (art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.). Odnosząc się zatem do tego zarzutu kasacji trzeba wskazać, że kwestia istnienia uchybienia w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela była przedmiotem rozważań sądu I instancji oraz sądu odwoławczego. Sąd pierwszej instancji postanowieniem wydanym w toku rozprawy nie uwzględnił wniosku obrońcy oskarżonego o umorzenie postępowania (k. 674 - 675), zaś w odpowiedzi na zarzut apelacji obrońcy, sąd odwoławczy podzielił w pełni argumentację sądu *meriti* (str. 4 uzasadnienia wyroku). W swoim postanowieniu sąd pierwszej instancji wskazał zaś, że prowadzone przez Urząd Celny dochodzenie zostało wszczęte w dniu 11 maja 2015 r., było przedłużone przez Izbę Celną w W. w dniu 21 lipca

2015 r. do 23 października 2015 r., a dalej dochodzenie to było prowadzone powyżej 6 miesięcy i Urząd Celny w W. nie wystąpił do prokuratora bezpośrednio przełożonego o przedłużenie dochodzenia, chociaż był do tego zobowiązany zgodnie z treścią art. 153 § 1 k.k.s. Dostrzegając naruszenie przepisów procedury karnoskarbowej sąd *meriti* uznał jednak, że prokurator nie objął nadzorem tego postępowania, a zatem, skoro prokurator nie objął formalnie tego dochodzenia nadzorem, to nie zachodziły przesłanki do wniesienia i zatwierdzenia aktu oskarżenia przez prokuratora; w ocenie tego sądu takie stanowisko wynika również z uchwały Sądu Najwyższego wydanej w dniu 28 stycznia 2016 r.

Okoliczności przywołane w postanowieniu Sądu Rejonowego w W. są bezsporne. Dodać jedynie trzeba, że z pisma z dnia 30 września 2015 r. wynika również, iż prokurator nie obejmował nadzorem tego dochodzenia (k. 424), zaś w miesiącu kwietniu 2016 r. prowadzone były jeszcze czynności dochodzenia (np. oględziny karty pamięci – k. 452); akt oskarżenia wniesiony został przez zastępcę Naczelnika Urzędu Celnego w dniu 24 maja 2016 r. (k. 471). Bezsporne jest zatem, że dochodzenie toczyło się przez okres prawie roku (od maja 2015 r. do kwietnia 2016 r.) i zakończyło się już po zmianie stanu prawnego w obszarze art. 153 i 155 k.k.s., dokonanej ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247 ze zm.). Z przepisu art. 32 tej ustawy wynika, że dochodzenie prowadzone przed dniem wejścia w życie tej ustawy jest prowadzone nadal w dotychczasowej formie i mają do niego zastosowanie przepisy szczególne dotyczące tej formy w brzmieniu dotychczasowym. Treść tego przepisu upoważniała finansowy organ postępowania przygotowawczego do stosowania w toku dochodzenia przepisów prawa dawnego, a zatem do prowadzenia dochodzenia według stanu prawnego obowiązującego w dniu wszczęcia dochodzenia (przed zmianą od dnia 1.07.2015 r.). W stanie prawnym do dnia 30 czerwca 2015 r. przepis art. 153 § 1 k.k.s. obligował finansowy organ postępowania przygotowawczego do przedstawienia akt sprawy z wnioskiem o przedłużenie czasu jego trwania początkowo – zanim minie 3 miesiące – organowi nadrzędnemu, a jeżeli dochodzenie, po przedłużeniu ponad trzy miesiące, miałoby toczyć się dłużej niż 6 miesięcy – prokuratorowi bezpośrednio przełożonemu nad tym prokuratorem, który by prowadził to postępowanie lub mógł

je objął nadzorem. O ile finansowy organ postępowania wystąpił o przedłużenie dochodzenia ponad okres 3 miesięcy i takie orzeczenie uzyskał (do 23 października 2015 r. – k. 393), o tyle nie uzyskał przedłużenia dochodzenia na dalszy okres, w tym okres dochodzenia ponad 6 miesięcy, czyli już po dniu 11 listopada 2015 r. Dalej jednak czynności dochodzenia były prowadzone i dowody uzyskane na skutek tych czynności zaliczono w poczet tych, które podlegały ujawnieniu i w konsekwencji, dowody te zostały wprowadzone do procesu przez sąd pierwszej instancji. Oba orzekające w sprawie sądy stwierdziły, że doszło do naruszenia przepisów procesowych, przy czym stanęły na stanowisku, iż uchybienie te nie zmieniają uprawnień Urzędu Celnego do sporządzenia i wniesienia aktu oskarżenia w tej sprawie, skoro prokurator nie objął dochodzenia nadzorem.

Takiego stanowiska nie sposób zaakceptować, albowiem prowadziłoby ono do ominięcia reguł według których prowadzone powinno być postępowanie przygotowawcze oraz sporządzany i kierowany akt oskarżenia. Jest jasne, że dochodzenie po dniu 23 października 2015 r. prowadzono w sposób niezgodny z przepisami procesowymi, przedłużając je faktycznie ponad okres 6 miesięcy. Powyżej 6 miesięcy dochodzenie mogłoby się dalej toczyć, gdyby przedłużył je prokurator. To jego decyzja czyniłaby czynności procesowe podejmowane po tym okresie legalnymi, zaś brak przedłużenia oznaczałby zakończenie dochodzenia i wniesienie aktu oskarżenia w oparciu o dotychczasowy materiał dochodzenia lub jego umorzenie. Jest przy tym jasne, że gdyby doszło do przedłużenia przez prokuratora dochodzenia, to doszłoby jednocześnie do objęcia dochodzenia nadzorem, a to z kolei, stosownie do treści art. 155 § 1 i 2 k.k.s. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r. czyniłoby uprawnionym do zatwierdzenia aktu oskarżenia i jego wniesienia - prokuratora. Podkreślić trzeba bowiem, że przepis art. 32 ustawy z dnia 27 września 2013 r. jest przepisem intertemporalnym, który normuje jedynie tok postępowania przygotowawczego, ale już nie obejmuje swoim zakresem czynności procesowych, które są podejmowane po zakończeniu dochodzenia. Taką czynnością jest sporządzenie i wniesienie aktu oskarżenia. Jest on bowiem sporządzany i wnoszony już po zamknięciu śledztwa lub dochodzenia (art. 155 § 1 w brzmieniu przed dniem 1 lipca 2015 r. oraz po tej dacie; także art. 331 § 1 k.p.k.).

W tym układzie procesowym jawi się jako centralne zagadnienie, jaki skutek procesowy ma prowadzenie postępowania przygotowawczego z naruszeniem przepisu art. 153 § 1 k.k.s., a także to, jak należy ocenić sytuację, w której akt oskarżenia sporządził i wniósł finansowy organ postępowania przygotowawczego, pomimo, iż gdyby założyć legalność postępowania przygotowawczego związanego z prowadzeniem dochodzenia ponad okres 6 miesięcy, to tych czynności procesowych nie był władny samodzielnie dokonać. Kwestia ta była już przedmiotem prawnej oceny. W wyroku z dnia 20 września 2017 r., V KK 196/17 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że: *„Czynności dochodzenia podjęte w tej sprawie były zatem w sensie procesowym nielegalne (uzyskane sprzecznie z prawem procesowym – niezgodnie z normą art. 153 § 1 k.k.s.), co musi skutkować ustaleniem, że czynność procesowa nielegalna nie może tworzyć uprawnienia do przyznania organowi naruszającemu prawo procesowe takich kompetencji, których nie byłoby się dysponentem także wtedy, gdyby czynności dochodzenia w tej sprawie były prowadzone w sposób zgodny z przepisami procesowymi. Ocena dokonywanych czynności procesowych musi być restrykcyjna, albowiem przepisy określające ramy ich przeprowadzenia stanowią jednocześnie gwarancje rzetelnego procesu dla stron. Skoro zatem uwzględniając czasokres trwania dochodzenia tylko prokurator miał uprawnienie do zatwierdzenia aktu oskarżenia sporządzonego przez finansowy organ postępowania przygotowawczego, a następnie do wniesienia go do sądu (art. 155 § 2 k.k.s. w brzmieniu obowiązującym w styczniu 2016 r.), to brak zatwierdzenia przez prokuratora aktu oskarżenia, wniesionego przez finansowy organ postępowania przygotowawczego, stanowi brak skargi uprawnionego oskarżyciela w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. zw. z art. 113 § 1 k.k.s. w zw. z art. 155 § 2 k.k.s.”* Pogląd ten skład orzekający w tej sprawie podziela, a przepis art. 155 § 1 i 2 k.k.s. nie uległ zmianie w kwietniu 2016 r., a więc w miesiącu, w którym sporządzono i wniesiono akt oskarżenia.

Takiemu pogładowi nie przeczy treść przywołanej przez sąd pierwszej instancji uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2016 r. (I KZP 13/15, OSNKW 2016, nr 3, poz. 17). Z uchwały tej wynika bowiem, że objęcie przez prokuratora nadzorem dochodzenia prowadzonego przez finansowy organ postępowania przygotowawczego – w rozumieniu art. 155 § 1 k.k.s. –

następuje tylko wtedy, gdy prokurator przedłuża czas trwania dochodzenia, a nie wtedy, gdy odmawia jego przedłużenia; w tej ostatniej sytuacji postępowanie się kończy a więc nie jest przez prokuratora nadzorowane. To, że nie doszło do przedłużenia dochodzenia przez prokuratora jest przecież wynikiem świadomej decyzji organu postępowania przygotowawczego o nie zwróceniu się do prokuratora ze stosownym wnioskiem i dalszym, nielegalnym już, prowadzeniu czynności procesowych, albowiem organ ten bez decyzji prokuratora nie mógł ich już prowadzić. W oparciu o takie czynności procesowe (nielegalne) doszło do sporządzenia aktu oskarżenia. Nielegalność prowadzonego postępowania przygotowawczego, czyli omijanie organu kontrolnego w postaci urzędu prokuratora (art. 153 § 1 k.k.s.), nie może kreować dla organu postępowania przygotowawczego uprawnienia, które w odniesieniu do tak zebranego materiału postępowania przygotowawczego (dochodzenia w okresie ponad 6 miesięcy) mógłby mieć tylko i wyłącznie prokurator.

W konsekwencji uwzględniając zarzut kasacji należało zaskarżony wyrok sądu odwoławczego oraz sądu pierwszej instancji uchylić i postępowanie karne na podstawie wskazanych przepisów umorzyć, a kosztami procesu obciążyć Skarb Państwa.